

„Przestępcy i Sitwy”, czyli zespół do spraw ochrony aferzystów PiS

18 listopada 2021

Dziś Zbigniew Ziobro ogłasza „reformę sądownictwa”, ma nam być lepiej. Ale zanim zrobimy z siebie bandę głupców popatrzmy na ręce i osiągnięcia tych, co chcą to zrobić. Jakie przyświecają im cele.



Chciało by się rzec „Taka polskość to nienormalność” gdy widzi się, jak ogłupieni Polacy mieniący się „polskimi patriotami” zwykłych złodziei, aferzystów, nepotów a także chroniących ich użytecznych prokuratorów, sędziów starających się przypodobać komuś, co dawno za ukrywanie przestępstw i afer a także za swoje własne przestępstwa i afery powinien stanąć przed obliczem sądu a najlepiej trybunału stanu a nie być lokatorem gabinetu ministra „sprawiedliwości” i prokuratora generalnego.

Ale nie uprawiamy „kurszczyzny”, którą bez obawy można porównać z osiągnięciami tak wybitnych postaci kłamstwa medialnego jak Goebbels, czy też Urban. Nie oskarżajmy nie mając na to dowodów. Zapoznajmy się z kilkoma przykładami.

Wiecznie jeżdżący poseł PE

Europejski Urząd ds. Zwalczania Nadużyć Finansowych (OLAF) po przeprowadzeniu śledztwa w sprawie kilometrówek oraz podróży służbowej posła wyliczyła iż Poseł Ryszard Czarnecki mógł przebywać w Brukseli średnio po ok. 15 minut dziennie, resztę czasu zajmowały mu podróże służbowe. Sprawa dotyczyła poprzedniej kadencji sejmiku. W maju 2019 roku sprawę przekazano do zarządzanej przez Zbigniewa Ziobro prokuratury, jednak jak wiemy, jeszcze w tym roku Ryszard C. ubiegał się o wysokie stanowisko w sporcie. A to przecież tylko jedna z wielu spraw Przestępców i Sił, zamiecionych pod dywan przez „kastę Zbigniewa Ziobro.”.

Nieustaleni mocodawcy

Znamy sprawę Marka Chrzanowskiego, co wystąpił do właściciela jednego z banków z korupcyjną propozycją, jeśli zatrudni wskazaną osobę za pensję jaką wyznaczył, to bank uzyska ochronę, nazwijmy to ochroną mafijną, bo czy tnie tak działała mafia w USA? Ponieważ właściciel banku sprawę ujawnił przedstawiając nagranie propozycji korupcyjnej, bank ten został przejęty. Czyż można lepszego dowodu na to, że Chrzanowski w swojej wzorowanej na działaniach mafii propozycji ochrony miał mocnych mocodawców, na tyle mocnych, że wypełnili groźbę a prokuratura nie zdecydowała się ich szukać?

Najkrótsze śledztwo świata?

Do warszawskiej prokuratury wpływa zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa w przygotowaniu głosowania w wyborach korespondencyjnych w czasie epidemii. Śledztwo kontrolne podejmuje prokurator Ewa Wrzosek, dziś „prokurator wyklęta”. W ciągu 3 godzin pojawiają się wysłannicy od Ziobro, doprowadzając do umorzenia śledztwa. Dziś nie ma wątpliwości,

że w tej sprawie naruszono prawo, że zdefraudowano znaczącą sumę z pieniędzy podatnika, ale odpowiedzialni za to nadal piastują swoje stanowiska, żadnych. To pokazuje jak łatwo działając zgodnie z prawem można trafić na listę sędziów i prokuratorów „wyklętych” kasty Zbigniewa Ziobro.

Ułaskawieni przestępcy

Jeden z przestępców z CBA, który obok Mariusza Kamińskiego i Macieja Wąsika został ułaskawiony przez Andrzeja Dudę, w 2018 roku jako dyrektor jednej ze spółek w PKP działał przy dużym przemyśle papierosów. Gdy sprawa wyszła na jaw jego powiadomiono iż interesują się nim służby, zaś śledztwo wstrzymano. Mamy przykład pełnej ochrony „swoich” aferzystów.

Prokuratorzy bali się go nawet przesłuchać

Kolejna sprawa zamieszczona pod dywan to afera „Srebrnej i dwóch wież” oraz nakłaniania do wręczenia łapówki księdzu za dokonanie rozporządzenia zgodnie z wolą łapówkę wręczających. Mieliśmy do czynienia z austriackim biznesmenem Geraldem Birgfellnerem, który działał na zlecenie fundacji kierowanej przez Jarosława Kaczyńskiego. Mimo wykonywania swojej pracy wynagrodzenia się nie doczekał. Projekt upadł. Prokuratura dysponowała nagraniem, wydrukiem bankowym na pobranie sumy, na którą miała opiewać łapówka, zeznaniami pokrzywdzonego, lecz nie rozstrzygając, czy doszło do przestępstwa, czy nie, bo od tego są sądy. Stwierdźmy jedno. Kuriozalnym jest, że prokuratura nie odważyła się nawet przesłuchać zamieszanego w to Jarosława Kaczyńskiego.

NIK składa zawiadomienia o

**podjęciu
przebiegu, popełnienia
ignoruje prokuratura je**

0 aferze związanym z obrobieniem pod okiem Ziobro funduszu przeznaczanego na wsparcie ofiar przestępstw, na szacowaną sumę ok. 280 mln zł chyba nie ma co wspominać. Każdy, kto nie oślepił od ogląda TVPiS o tym wiedzieć powinien.

Ale cóż się dziwić, gdy zgodnie z raportem NIK, Zbigniew Ziobro, Patryk Jaki są twarzami wielomilionowych przekrętów. Raport będący oficjalnym dokumentem państwowym mówi o wielomilionowych przekrętach, o nepotyzmie w zamówieniach, o dotowaniu firm krzaków „kolesiów królika”. Tylko czy prokurator Generalny Zbigniew Ziobro podejmie decyzję choćby przesłuchania podejrzanego Zbigniewa Ziobro? Nie bądźmy dziećmi udając, że nie znamy odpowiedzi.

Popatrzmy na program pilotowany przez Patryka Jakiego, gdy był jeszcze zastępcą Ziobro. W tym projekcie według NIK z naruszeniem prawa wydano 115 mln zł. Główne skrzypce grają znajomi i asystenci Jakiego. Najpierw zajmijmy się opisaną w raporcie NIK budową hali pracy więźniów w ZK Włodawa. Zlecenie na realizację tej inwestycji z pominięciem obowiązującego prawa otrzymują dwie firmy powiązane z znajomymi Jakiego. PEPEBE i PIGB POMERANIA. W PEPEBE dyrektorem jest Syryjczyk o jakże miło brzmiącym imieniu, Jijad Rezek (święta wojna), w drugiej Zbigniew Toruń i Piotr Świderski, obaj mianowani przez Patryka Jakiego. Ta inwestycja wydaje się zakończyła się prawidłowo, co nie można powiedzieć o inwestycji, w sieć telefoniczną dla więźniów, budowaną przez Eligiusza Kamedułę i Piotra Świderskiego. Sieć nie powstała ale firma zarobiła prawie milion złotych. To dokładnie pokazuje jak głęboko zakorzeniony jest nepotyzm w obecnych władzach. Inwestycje państwowe przeznaczone są dla „kolesiów królika”. Czy można się dziwić, że sprzęt medyczny sprowadzał instruktor

narciarstwa, kolejny „koleś królika”?

Jako podsumowanie dla osób myślących, czy przy takim rozkładzie państwa do jakiego doprowadziły siły zainstalowane w obecnych władzach można zezwolić na „deformę” sprawiedliwości, którą proponują nam tacy ludzie? Do tego można dołożyć starania rządu, by zablokować prawo obywatela do dostępu do informacji publicznej. Przecież gołym okiem widać iż celem tych działań Ziobro jest uzyskanie kontroli nad wymiarem sprawiedliwości, by takie afery zamykać pod dywan a beneficjenci afer nigdy nie ponieśli konsekwencji. Jeśli Polacy się nie obudzą to „koledzy zajączka” i „koledzy królika” z organizacji „Przekręty i Siły” rozkradną nam Polskę a nas puszczą z torbami.

Jednakże same sumy przekrętów nie trafiają do wyobraźni ludzi, spróbujmy przedstawić to w sposób bardziej namacalny. Koszt metra kwadratowego mieszkania w najdroższych miastach wynoszą około 10 000 zł. Za 1 milion zł można kupić 100 m mieszkanie, a w samych dwóch aferach oszacowanych przez NIK zdefraudowano prawie 400 takich mieszkań. To dokładniej pokazuję skalę przekrętów tego rządu.

Autorstwo: Zawisza Niebieski

Źródło: WolneMedia.net

Bibliografia

1.

<https://www.rp.pl/polityka/art593341-wojaze-europosla-czarneckiego-skonczyly-sie-w-prokuraturze>

2. <https://wiadomosci.onet.pl/grzegorz-postek>

3.

<https://www.tokfm.pl/Tokfm/7,103087,25894746,prokuratura-umorzyla-sledztwo-ws-organizacji-wyborow-po-3-godzinach.html>

4.

https://www.nik.gov.pl/kontrole/wyniki-kontroli-nik/pobierz,llu~d_19_502_202002111518191581430699~id0~01,typ,kj.pdf

5. <https://uberkasta.pl/spolka-srebrna/>

6.

<https://www.newsweek.pl/polska/okopress-patryk-jaki-i-telefon-a-dla-wiezniow-ktorej-nigdy-nie-bylo/04rv3c3>